

Maskowanie na polskich i sowieckich wojskowych mapach topograficznych obszarów zajmowanych przez jednostki Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej (PGW), cz. I

# Utajnianiu map nie było końca

W bloku wschodnim Sowietci narzucili państwu satelickim przy pomiarach i opracowaniu map swoje układy odniesień przestrzennych i wzorce. Wszystkie mapy topograficzne były tajne i poufne, każdy egzemplarz podlegał ścisłej ewidencji. Dodatkowo maskowano na nich obiekty wojskowe.

Eugeniusz Sobczyński

Adam Szulczewski

**A**by wyjaśnić sekrety maskowania na mapach topograficznych obiektów wojskowych, należy nakreślić uwarunkowania polityczne i militarne, jakie towarzyszyły ich opracowaniu. W wyniku ustaleń przywódców światowych mocarstw Polska po II wojnie światowej znalazła się w nowych granicach, okrojona w stosunku do przedwojennego terytorium i przesunięta na zachód. Nie odzyskaliśmy też pełnej suwerenności. Przynależność do bloku wschodniego powodowała, że to Sowietci i przybyli z nimi komuniści polscy decydowali o przyszłości naszego kraju.

Mimo że wojna się skończyła, w zachodniej Polsce stacjonowało wiele jednostek Armii Czerwonej, które traktowały tereny przyłączone jak swoje. Rosjanie grabili nie tylko bogactwa naturalne i płody rolne, ale również demontowali całe zakłady przemysłowe i majątek trwały. Eksploatowali kopalnie, użytkowali porty, a także lasy i pola. Wszystko było wywożone do ZSRR, to był istny „potop szwedzki”. Do 1948 r. blisko 40 tys. żołnierzy NKWD – poza ochroną wojsk sowieckich – ochraniało polskie granice, główne urzędy państwowe, ale przede wszystkim

rozprawiało się z polskim podziemiem niepodległościowym. Oczywiście wojska sowieckie brały udział w rozminowaniu terenu, naprawie mostów, dróg i torów kolejowych, ale miało to zapewnić im swobodę działania w Polsce.

Następowała też stopniowo militaryzacja kraju. Wyścig zbrojeń między blokiem wschodnim i zachodnim powodował, że wszystkie działy gospodarki narodowej były nastawione na zaspokajanie potrzeb armii. Reforma polskiej administracji centralnej przebiegała według wzorów sowieckich [Kozyra]. W Wojsku Polskim do 1956 r. wszystkie ważne stanowiska były obsadzone przez oficerów sowieckich wspomaganymi dodatkowo przez kilkuset specjalistów i „doradców”.

## • Na sowieckie kopyto

Te poczynania objęły również dziedzinę opracowania map. W krajach blo-

ku wschodniego z pewnym poślizgiem wprowadzono akty prawne wzorowane na rozwiązaniach Sowietów. Pierwszym ograniczeniem swobodnego opracowywania map w Polsce był dekret z 26 kwietnia 1948 r. o *prawie dokonywania zdjęć aerofotogrametrycznych*, które odąd przysługiwało tylko Ministerstwu Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Bezpieczeństwa Publicznego. 26 października 1949 r. wydano dekret o *ochronie tajemnicy państwowej i służbowej*. Od tego czasu mapy podlegały ścisłemu nadzorowi aparatu władzy. Miało to zapewnić realizację sowieckiej imperialnej doktryny politycznej i militarnej. Dekret wprowadzał podział na tajemnicę państwową i służbową. Tajemnicę państwową stanowiły „wszelkie wiadomości, dokumenty lub inne przedmioty, które ze względu na obronę, bezpieczeństwo lub ważne interesy gospodarcze bądź polityczne Państwa Polskiego albo państw zaprzyjaźnionych mogą być udostępnione wyłącznie osobom do tego uprawnionym”. Taki ogólny zapis powodował, że obywatel nie wiedział, czy informacja, którą poznał, stanowiła już tajemnicę, czy nie. Władza mogła ten stan wykorzystywać do swoich celów, zarzucając opozycji szpiegostwo i działanie na szkodę Polski. Sugerowano, że utracone mapy mogą być wykorzystywane przez przeciwnika w przyszłej wojnie.

**MASKOWANIE** – rodzaj zabezpieczenia bojowego obejmujący ogół działań zmierzających do wprowadzenia przeciwnika w błąd lub ukrycia wojsk własnych (gotowości bojowej, ukończenia, działań), sprzętu bojowego, obiektów fortyfikacyjnych i tyłowych oraz działań i zamiarów dowództwa [Słownik podstawowych terminów wojskowych, MON, SG WP – Komisja Słownictwa Wojskowego, Słg. SG 815/77].



Porównanie fragmentów map w skali 1:10 000 w formie planu miasta – polskiej (ark. N-33-103-A-a-1 Stargard Szczeciński, wyd. drugie PRL 1976-1977) i sowieckiej (wyd. 1986 r.)

Największy wpływ na przemiany w geodezji i kartografii we wszystkich krajach bloku sowieckiego miały konferencje służb geodezyjnych państw socjalistycznych oraz spotkania (konferencje) szefów wojskowych służb topograficznych państw Układu Warszawskiego (UW). Odbywały się one w różnych państwach od 1952 do 1989 r. Podczas konferencji Sowieci narzucali państwom satelickim gotowe rozwiązania. Po każdej z nich w poszczególnych krajach wydawane były akty prawne obowiązujące cywilne i wojskowe służby do podejmowania określonych prac i działań organizacyjnych. Najważniejsze ustalenia zostały

przyjęte podczas pierwszej konferencji, która odbywała się w Sofii w dniach od 22 czerwca do 1 lipca 1952 r. Zobowiązano wówczas Polskę i inne kraje UW do przyjęcia układów odniesień geodezyjnych (m.in. układu 1942) i wzorów map, jakie obowiązywały w ZSRR.

Układ 1942 został wprowadzony jako jedyny na terytorium ZSRR decyzją Rady Ministrów ZSRR nr 760 z 7 kwietnia 1946 r., ale już wcześniej (od lat 20. XX w.) był stosowany przy wydawaniu map w dziesiętnych systemach skalowych. Wprowadzenie w Polsce tego sowieckiego układu wiązało się też ze szczególną dolegliwością, która polegała na utajnie-

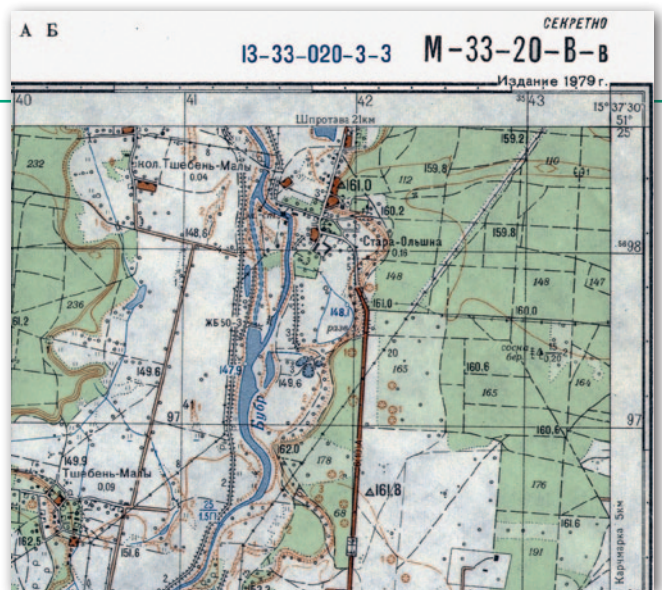
niu map topograficznych i współrzędnych geodezyjnych oraz ograniczeniu dostępu do nich dla sektora cywilnego. Uchwała Rady Ministrów nr 570/52 z 9 lipca 1952 r. o utajnieniu map topograficznych oraz zarządzenie prezesa Rady Ministrów nr 60 z 29 lipca 1964 r., a także wydane na ich podstawie instrukcje o ochronie informacji niejawnych ograniczały cywilom dostęp do map topograficznych i ogólnogeograficznych wyłącznie do skali 1:500 000 (geologiczne do skali 1:1 000 000). W zarządzeniu tym w pkt II/3 czytamy: „Poufne są mapy topograficzne w skali 1:100 000 (1:50 000) opracowane w okresie 1930-1954, a w skali większej niż 1:100 000 wydane w latach 1920-1954”. Jawne pozostały m.in. tylko: „schematyczne mapy turystyczne obszarów lub szlaków turystycznych, na wydanie których wyraził zgodę Minister Obrony Narodowej, oraz schematyczne mapy administracyjno-komunikacyjne”. Na domiar złego powołany w 1946 r. Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk cenzurował (deformował) cywilne edycje map topograficznych.

### ● Jak za inkwizycji

Podczas konferencji służb geodezyjnych państw socjalistycznych w Moskwie (1965 r.) zastępca szefa Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW gen. armii Anatolij Gribkow kategorycznie nakazał wszystkim szefom delegacji państwowych podjęcie zdecydowanych działań (w ciągu 3 lat) na rzecz ograniczenia układu 1942 tylko dla wojska i państwowych służb bezpieczeństwa [Historie Topografické]. W ZSRR już wcześniej wprowadzono dla cywilnych map układ SK-63 (CK-63), co było zgodne z uchwałą Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR nr 208-76 z 14 lutego 1963 r. Decyzja o jego utworzeniu zapadła w obawie przed wykorzystaniem przez Stany Zjednoczone danych z map do uderzeń jądrowych pociskami manewrującymi na obiekty wojskowe ZSRR (w tym czasie ujawniono działalność szpiegowską oficera z Głównego Zarządu Wywiadu Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej, który podobno przekazał tajne dane kartograficzne do USA).

W Polsce wycofanie układu 1942 z cywilnej geodezji i kartografii było konsekwencją uchwały Komitetu Obrony Kraju z 25 września 1969 r. w sprawie wzmożonej ochrony materiałów geodezyjnych i kartograficznych. Czytamy w niej m.in.: „mapy, materiały kartograficzne i fotogrametryczne opracowane w układzie 1942 lub jednolitym układzie Borowa Góra mogą wyłącznie posiadać i dyspo-





Porównanie fragmentów map w skali 1:25 000, arkusz M-33-20-C-c (Trzebień), z lewej polska, z prawej sowiecka. Mimo zbliżonych lat wydania różnice w redakcji kartograficznej są znaczne, szczególnie w opracowaniu rzeźby terenu, charakterystykach dróg, mostów i lasów

nować nimi oraz drukować organa Ministerstwa Obrony Narodowej. Dla potrzeb gospodarki narodowej należy wprowadzić państwowy układ współrzędnych 1965. Z chwilą dostarczenia współrzędnych w tym układzie roboty geodezyjne w zakresie osnów geodezyjnych i nowych map wielkoskalowych powinny być wykonywane w układzie 1965”.

Równocześnie ukazało się zarządzenie prezesa Rady Ministrów nr 102 dotyczące wykazu typowych dokumentów geodezyjnych, kartograficznych, geologicznych i grawimetrycznych stanowiących tajemnicę państwową. To zarządzenie już w preambule nakazywało „wzmoczoną ochronę” map i dokumentów geodezyjnych, znacznie rozszerzało liczbę dokumentów i map zakwalifikowanych jako tajne i poufne. Kolejną regulacją, która doprowadziła do całkowitego odjęcia sektora cywilnego od map topograficznych, było zarządzenie MON nr 4 z 17 lutego 1971 r. Na mocy tego aktu na-

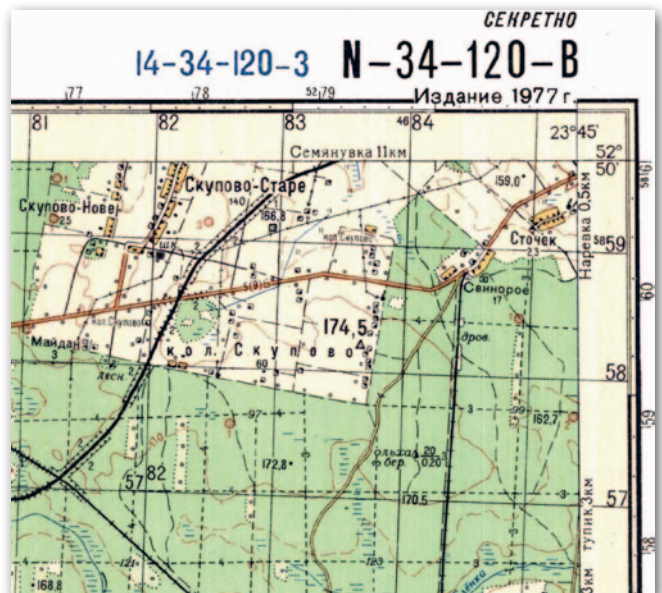
leżało spalić (przetrzeć) – jak za czasów inkwizycji – mapy topograficzne wykonane w układzie 1942 wykorzystywane w sektorze cywilnym. Skutkiem tego było wprowadzenie opracowanego przez Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego WP układu 1965. Parametry tego nibycywilnego układu oczywiście zostały utajnione. Wszystkie cywilne mapy topograficzne były pochodną map wojskowych, ale i tak poddane zostały ostrej kontroli cenzorskiej, bardzo często stosowano też ich deformowanie i fałszowanie. Mimo takich obostrzeń większość tych map była nadal poufna.

### • Tajne, poufne i do użytku służbowego

„Spektakl” z utajnieniem map nie miał końca. 31 grudnia 1976 r. ukazało się zarządzenie prezesa Rady Ministrów nr 75 w sprawie ustalenia wykazu wydawanych i rozpowszechnianych

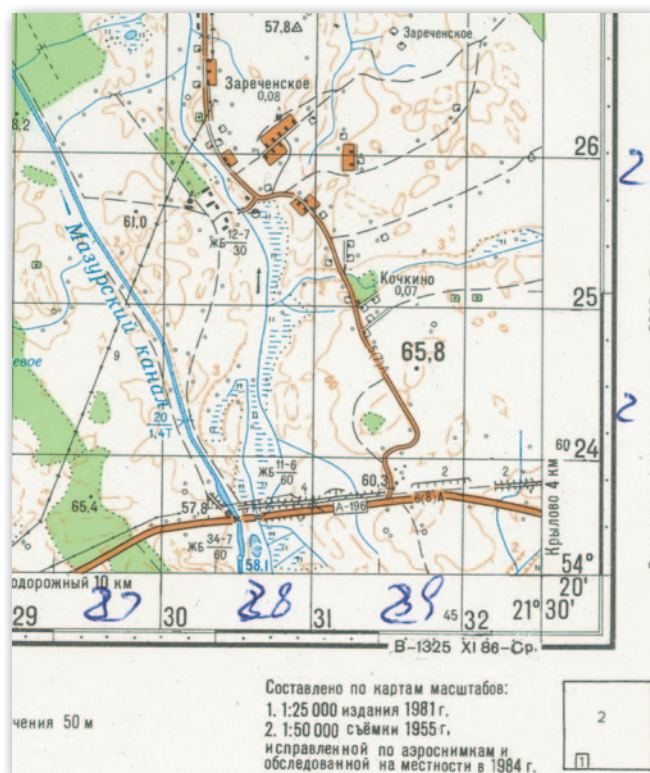
typowych dokumentów geodezyjnych, kartograficznych, fotogrametrycznych, grawimetrycznych i magnetycznych stanowiących tajemnicę państwową. Szczegółowo wyliczono w nim dane i materiały podlegające szczególnej ochronie. Dotyczyło to większości danych geodezyjnych i opracowań kartograficznych wytwarzanych w kraju, a ochronie podlegały nawet „skorowidze przedstawiające podział na arkusze map w układzie współrzędnych 1965” (s. 7 – dział III, rozdział 6).

Ponadto zabroniono wykazywania na poufnych mapach topograficznych kilkudziesięciu elementów terenowych (mogły być uwidaczniane tylko na mapach tajnych). Należały do tej grupy m.in.: linie wysokiego napięcia (powyżej 110 kV), doki, ujęcia wód i stacje pomp, wszelkiego rodzaju rurociągi, urządzenia na stacjach kolejowych, punkty triangulacji państwowej wraz z punktami kierunkowymi. Obok istniejących



Porównanie fragmentów map polskiej i sowieckiej w skali 1:50 000. Wykonano je w odmiennej redakcji kartograficznej. Na mapie sowieckiej przeprowadzono znaczną generalizację rzeźby terenu. Różna jest charakterystyka lasów i dróg





Fragmenty arkuszy map w skali 1:50 000, N-34-55-D, polska 1982 r., sowiecka 1986 r. (spr. teren. 1980-1984). Odmienna redakcja kartograficzna, różnice w klasyfikacji dróg, różne charakterystyki mostów, dróg, rzek, wysokości punktów geodezyjnych, ale rzeźba terenu identyczna

klauzul *tajne* i *poufne* wprowadzono również dodatkowy stopień ograniczenia (tajności) użytkowania wydawnictw kartograficznych: *do użytku służbowego*. Jawnych map topograficznych w sektorze cywilnym nie było.

14 grudnia 1982 r. została wydana kolejna ustawa *o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej*. Czytamy w niej m.in.: „tajemnicą państwową jest wiadomość, której ujawnienie osobom nie upoważnionym może narazić na szkodę obronność, bezpieczeństwo lub inny ważny interes państwa, dotycząca w szczególności: (...) danych z dziedziny geodezji, kartografii, topografii, grawimetrii i magnetyzmu ziemi, zdjęć lotniczych i fotogrametrycznych, opisów topograficznych obiektów, urządzeń i terenów wojskowych – mających ważne znaczenie dla obronności kraju oraz współpracy z zagranicą w zakresie układów obronnych”. Co charakterystyczne, w art. 6 ust. 1 zapisano, że wykazy wiadomości dotyczące obronności, Sił Zbrojnych i bezpieczeństwa państwa nie podlegają ogłoszeniu. Praktycznie oznaczało to, że decydującą rolę w tym zakresie odgrywały: Zarząd Operacyjny i Oddział Cenzury Wojskowej w Sztabie Generalnym WP. Mimo tych obostrzeń klauzulowych mapy wojskowe zostały też objęte ścisłą kontrolą ewidencyjną i dystrybucyjną. Każdego roku specjal-

ne komisje sprawdzały wszystkie egzemplarze, a zużyte mapy były komisyjnie niszczone.

## • Maskowanie na potęgę

Dodatkowym zabezpieczeniem tajemnicy wojskowej było maskowanie na tajnych mapach obiektów wojskowych i innych ważnych dla bezpieczeństwa państwa. Maskowano nie tylko garnizony i obiekty zajmowane przez jednostki Wojska Polskiego, ale również jednostki sowieckie stacjonujące w Polsce. Maskowanie dotyczyło w różnym zakresie map w skalach od 1:10 000 do 1:200 000, a polegało na fikcyjnym przedstawianiu na mapach sytuacji terenowej na obiektach wojskowych oraz nieumieszczaniu nazw i opisów sugerujących istnienie takich obiektów. Największa ingerencja dotyczyła map w dużych skalach 1:10 000, 1:25 000 i 1:50 000. Liczba maskowanych obiektów na mapach z upływem lat ulegała zmianie, ale i tak w 1980 r. obejmowała na terenie Polski kilka tysięcy obiektów zajmowanych przez Wojsko Polskie i Armię Radziecką. Sposoby maskowania obiektów zajmowanych w Polsce przez PGW na mapach wydawanych przez Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego WP i Sztab Generalny Armii Radzieckiej różniły się między sobą.

Maskowanie w rzeczywistości było mało efektywne, gdyż dotyczyło w więk-

szości obiektów wybudowanych przed II wojną światową i w jej trakcie przez III Rzeszę na potrzeby Wehrmachtu. Podczas wojny Niemcy stacjonowali w obiektach wojskowych II RP i zachodnich obszarach ZSRR, wykorzystując bazę poligonową tych państw, a po wojnie większość dokumentów Wehrmachtu znalazła się w rękach Amerykanów i Brytyjczyków. Ponadto Amerykanie już w 1958 r. uruchomili satelitarny program Corona, który poprzez fotografowanie terytorium Rosji, Chin oraz pozostałych krajów bloku wschodniego umożliwiał monitorowanie zmian w infrastrukturze wojskowej.

Ochrona dystrybucyjna map wojskowych i maskowanie na nich ważnych pod względem militarnym obiektów są charakterystyczne nie tylko dla czasów zimnej wojny i kartografii sowieckiej czy polskiej. W historii kartografii wojskowej znane są liczne przykłady sięgające nawet XVI w. Należy do nich postępowanie króla Prus Fryderyka II Wielkiego (1712-1786), który wręcz chorobliwie kontrolował dostęp do swojego *Plankamer*, a każde obejrzanie map wymagało jego osobistej zgody. Dla ścisłości dodajmy, że w okresie II RP na wydawanych przez Wojskowy Instytut Geograficzny mapach w skali 1:25 000 i 1:100 000 też nie przedstawiano pełnej treści na obiektach wojskowych.

W okresie zimnej wojny każdego roku prokuratura wojskowa prowadziła na





Porównanie map w skali 1:200 000 – polskiej (wyd. 1982 r. z materiałów z lat 1977-1978) i sowieckiej (wyd. 1977 r. z materiałów z 1976 r.)

wniosek kontrwywiadu i wojskowych służb wewnętrznych liczne postępowania w sprawie zagubienia przez żołnierzy zawodowych map topograficznych. Tłumaczono to tym, że na podstawie map będzie można określić dokładne współrzędne obiektów wojskowych. Polskie służby kontrwywiadowcze były tak wyczulone na ochronę obiektów, że każdy przejazd pracowników ambasad państw NATO w pobliżu koszar i obiektów wojskowych uruchamiał dodatkowe posterunki wartownicze i obserwacyjne. 29 czerwca 1983 r. wydano nawet specjalne zarządzenie w sprawie sposobu oznakowania obiektów wojskowych (biała tabliczka w kształcie prostokąta z czerwoną obwódką z umieszczonym w środku rysunkiem przekreślonego aparatu fotograficznego oraz napisem „Zakaz fotografowania”). Zabronione było bez zezwolenia fotografowanie, filmowanie, szkicowanie i rysowanie tych obiektów.

Dziś w niektórych krajach na mapach topograficznych nadal stosuje się maskowanie ważnych obiektów wojskowych i przemysłowych, chociaż w dobie powszechnego dostępu do obrazów satelitarnych i masowego wykorzystywania środków bezpilotowych wydaje się to bezzasadne i mało skuteczne. W niniejszym artykule autorzy po raz pierwszy w Polsce analizują sposób maskowania na polskich i sowieckich mapach wojskowych obiektów zajmowanych przez PGW. W opracowaniu nie analizowano maskowania na polskich mapach obiektów zajmowanych przez Wojsko Polskie i inne podmioty odpowiedzialne za użytkowanie ważnych ze względu na bezpieczeństwo państwa obiektów technicznych.

## ● Polskie i sowieckie mapy na obszar Polski

Brak jest pełnych i wiarygodnych danych na temat map wykonywanych przez Sowieców na obszar Polski, gdyż z reguły nie przekazywali oni ich stronie polskiej.

Informacje na ten temat autorzy artykułu pozyskali od kolekcjonerów, którzy często udostępniają te mapy na stronach i forach internetowych.

Pierwsze mapy na obszar II RP Sowieci wydali już w latach 30. i 40. XX w. Były to mapy w skalach 1:50 000 i 1:100 000 opracowane na podstawie polskiej i niemieckiej mapy w skali 1:25 000 i 1:100 000. Podczas II wojny światowej wydawali nowe edycje tych map aktualizowane na podstawie zdjęć lotniczych, pokrywały one również wschodnie obszary Niemiec. Szczególnie wiele map było przygotowanych do operacji zdobycia Berlina. Wszystkie te mapy były w układzie 1942.

W 1952 r. Służba Topograficzna WP wydała drukiem reprodukcje sowieckich map topograficznych w skali 1:50 000, 1:100 000 i 1:200 000, zmieniając nazewnictwo i aktualizując treść na podstawie zdjęć lotniczych. Następnie w latach 1953-1954 Sowieci wspólnie z polskimi cywilnymi i wojskowymi topografami opracowali zdjęcia topograficzne Polski w skali 1:25 000. Na ich podstawie do końca lat 60. były wydawane mapy w skalach od 1:25 000 do 1:200 000. Noszą one nazwę **wydanie Sztabu Generalnego**. Część map była drukowana w ZSRR.

W kolejnych latach Główny Urząd Geodezji i Kartografii wspólnie z Zarządem Topograficznym Sztabu Generalnego WP opracowywał na obszar kraju nowe zdjęcia topograficzne w skali 1:10 000, dzięki czemu w latach 1970-1980 było możliwe wydawanie nowych edycji map w całym ciągu skalowym. Noszą one nazwę **wydanie pierwsze PRL**, a po aktualizacji – **wydanie drugie PRL**. Od 1981 r. mapy oznaczone są (na marginesie północnym z prawej strony) jako np. wydanie 1981 r., stan 1978 r. (rok druku i rok aktualności treści mapy). Na początku 1990 r. Zarząd Topograficzny rozpoczął wydawanie map w skali 1:25 000, 1:50 000, 1:100 000 i 1:200 000 z wykorzystaniem nowych znaków topograficznych i w nowej kolorystyce, stosując **Wzór 1990**.

## ● Braterska współpraca

Sowieci do końca lat 80. XX w. otrzymywali wszystkie materiały robocze i diapozytywy map opracowywanych przez Polaków. Każdego roku w ramach spotkań granicznych następowało przekazywanie tych materiałów i odbiór wykorzystanych. Te i inne materiały źródłowe, szczególnie wywiadowe oraz zdjęcia satelitarne, służyły im do wydawania na obszar Polski map we własnej redakcji kartograficznej i językowej. Wszystkie te mapy są wydania **Генеральный штаб** (Sztab Generalny). Na ich prawym dolnym marginesie podano daty wydania i aktualizacji, brak na nich informacji, że wykorzystywano materiały polskie (mapy, diapozytywy). Należy przypuszczać, że Sowieci nie mieli pełnego zaufania do sojuszników z UW, wszystko sprawdzali i dokonywali zmian na diapozytywach według własnych ustaleń.

W pełnym pokryciu wydawali dla Polski mapy w skalach 1:100 000 i mniejszych. Na ważne ze względów wojskowych obszary i rubieże opracowywali mapy w skali 1:50 000, a na rejonach, gdzie były jednostki PGW i poligony wojskowe (również polskie) – w skali 1:25 000. Szczególną troską o aktualność objęli mapę w skali 1:200 000, która pełniła w Układzie Warszawskim funkcję mapy operacyjnej i drogowej. Wszystkie kraje miały obowiązek opracowania jej w trzech wersjach: w narodowej, z podwójnymi nazwami geograficznymi (czarne narodowe i czerwone w cyrylicy) i z notatką o terenie zamieszczoną na marginaliach mapy lub awersie. Dla potrzeb ćwiczeń sztabowych i gier wojskowych były wydawane ich wersje blankowe (w jednym osłabionym kolorze, z reguły niebieskim). W wersji blankowej były też wydawane mapy w skalach 1:500 000 i 1:1 000 000.

W latach 60., 70. i 80. Sowieci wydali na obszar Polski mapy (plany) ponad 100 największych miast w skali 1:10 000, takie jak: Warszawa (wydanie 6-arkuszone 1972 r.), Poznań, Toruń, Piła, Szczecin, Koszalin, Kielce, Kołobrzeg, Gdynia,



Gdańsk, Świnoujście, Gorzów Wlkp., Zielona Góra, Kalisz, Leszno, Włocławek, Legnica, Elbląg, Ciechanów, Częstochowa, Kraków, Płock, Radom, Grudziądz i Piła. Plany w tych skalach wydawano też na garnizony sowieckie. Wszystkie plany były opracowane na podstawie polskich diapozytywów map w skali 1:10 000 przemontowanych do granic administracyjnych miast. Dodatkowo na planach znajduje się syntetyczny opis miasta, klimatu, przemysłu i komunikacji. W legendzie są zaznaczone i opisane ważniejsze zakłady przemysłowe, urzędy administracji rządowej i samorządowej. Prawdopodobnie dane te Sowieci pozyskali z opisów dołączonych (w formie oddzielnej książeczki) do polskich wydań. Plany największych miast: Warszawa, Lublin, Wrocław, Szczecin i Łódź, wydano też w skali 1:25 000. Mapy i plany miast wydawane przez Sowieców są przykładem piractwa kartograficznego, nigdzie w opisach pozaramkowych nie ma bowiem informacji, że wykonano je na podstawie polskich materiałów.

We wrześniu 1973 r. zostało podpisane porozumienie między Sztabem Generalnym WP i Sztabem Generalnym Sił Zbrojnych ZSRR, na mocy którego Służba Topograficzna WP była zobowiązana do aktualizacji map topograficznych Polski w skalach 1:50 000, 1:100 000 i 1:200 000 z terminem całkowitego zakończenia tych prac do 1976 r., a Służba Topograficzna ZSRR miała aktualizować i przygotowywać diapozytywy map w skalach 1:500 000 i 1:1 000 000. Wszystkie diapozytywy i wydruki nowo wydanych map miały być przekazywane Sowiecom. Po szczególne wydania map sowieckich różnią się między sobą, co wynikało z tego, że w latach 1940-1983 wydanych było siedem wzorów umownych znaków topograficznych dla map w skalach od 1:25 000 do 1:100 000 i cztery dla map 1:200 000 i 1:500 000.

Na potrzeby bieżącej działalności szkoleniowej i planów wojennych Sowieci utworzyli w krajach należących do UW składnice map (u nas w Jaworze, woj. dolnośląskie). Polskie składnice map nie miały obowiązków dostarczania map dla jednostek PGW. Po rozpadzie UW wiele map wyciekło ze składnic sowieckich rozlokowanych na terenie Polski, Litwy i Łotwy, można je było kupić na targowiskach i bazarach.

## • Bazy, koszary i poligony zajmowane przez Sowieców

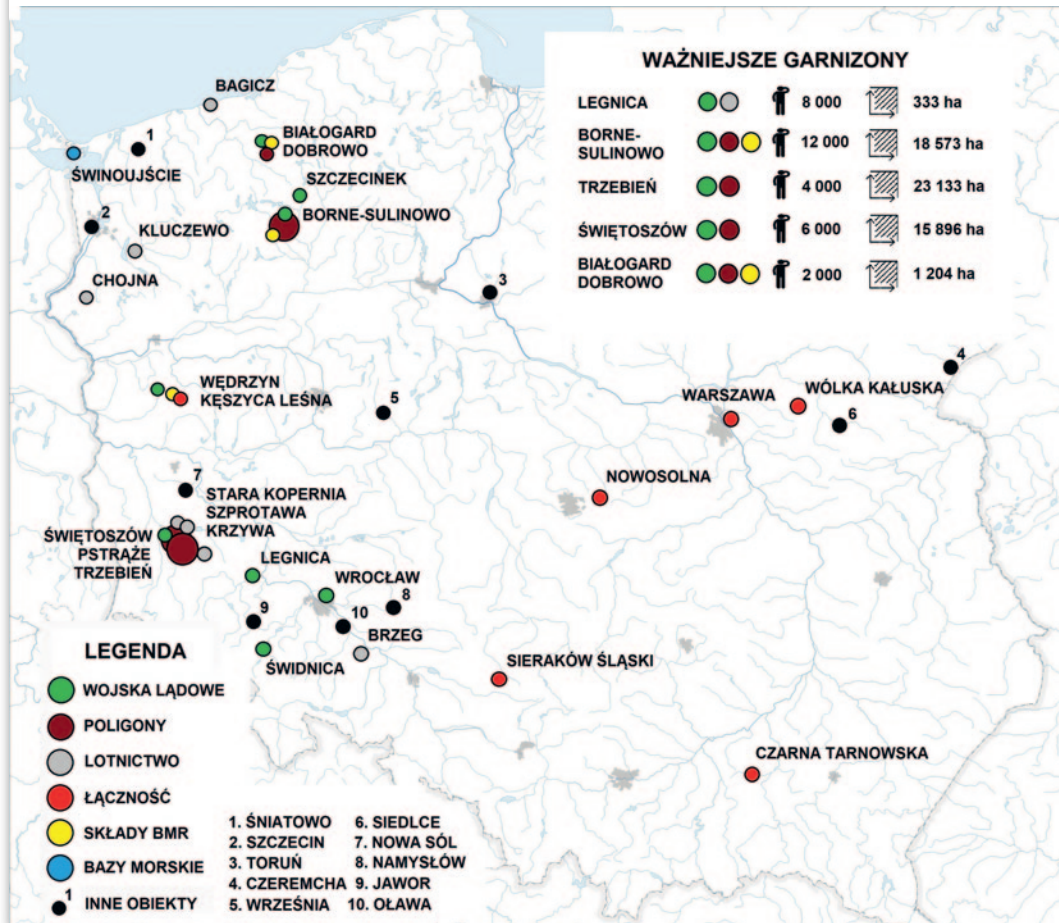
Aby uzmysłowić sobie, jaka liczba obszarów i obiektów podlegała maskowaniu na mapach, należy poznać chociażby syntetyczne informacje o stanie wojsk sowieckich stacjonujących w Polsce po II wojnie światowej. Wprawdzie nie wszystkie obiekty w pełnym zakresie podlegały maskowaniu, ale ingerencja i generalizacja odnosiły się do większości z nich. Garnizony i poligony, gdzie stacjonowała i ćwiczyła PGW, miały charakter eksterytorialny. Były one wyłączone z podziału administracyjnego Polski, a wstęp pracowników administracji rządowej, samorządowej i lasów państwowych był do nich ograniczony. Topografowie wojskowi podczas opracowywania zdjęć topograficznych i aktualizacji map, mimo że posiadali stosowne upoważnienia MON, nie mieli na te obiekty wstępu. Pełną informację o miejscach stacjonowania wojsk PGW posiadał pełnomocnik rządu polskiego ds. pobytu wojsk radzieckich w Polsce oraz Sztab Generalny WP.

Bezpośrednio po zakończeniu wojny liczebność wojsk sowieckich, według różnych źródeł, wynosiła u nas od 300 do 400 tys. żołnierzy. Początkowo nie było uregulowań prawnych dotyczących pobytu w Polsce Armii Czerwonej (od 1946 r. Armii Radzieckiej). Dopiero 17 grudnia

1956 r. rządy Polski i ZSRR podpisały umowę o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonujących w Polsce. Zgodnie z zawartym rok później porozumieniem miało u nas stacjonować od 62 do 66 tys. żołnierzy sowieckich, w tym 40 tys. żołnierzy wojsk lądowych, 17 tys. lotnictwa i 7 tysięcy marynarki wojennej. Dowódca PGW raz na pół roku miał ustnie informować polskiego ministra obrony narodowej o ich stanie. Mimo tej umowy nieznanne były rządowi PRL faktyczne dane o stacjonowaniu wojsk sowieckich, dopiero powołana w 1958 r. Polsko-Radziecka Komisja Inwentaryzacyjna zaewidencjonowała zajmowane obszary i obiekty. Największe tereny zajmowały poligony wojsk lądowych z garnizonami w Przemkowie-Trzebieniu, Świętoszowie oraz Bornem Suliniowie. Zdecydowana większość tych obiektów znajdowała się na terenach leśnych lub niezabudowanych.

W latach 60. wszystkie obiekty koszarowe i poligonowe PGW zostały rozbudowane, a zajmowane przez Sowieców tereny jeszcze się powiększyły. Wzniesiono budynki dla wojsk rakietowych, składy broni masowego rażenia (BMR), magazyny amunicji lotniczej, a także rozwinęto infrastrukturę schronową. Stan ten utrzymywał się do roku 1989, kiedy po zmianach politycznych strona polska po raz pierwszy przeprowadziła pełną inwentaryzację tych nieruchomości.

## Rozmieszczenie baz sowieckich w Polsce



Liczba garnizonów zajmowanych przez wojska sowieckie ulegała z czasem zmianie: w 1958 r. wynosiła 74, w 1985 r. zmniejszyła się do 42, a jesienią 1990 r. do 34. Miały one różne powierzchnie, przeważnie były zlokalizowane w zachodniej i północno-zachodniej Polsce, bo Sowieci po wojnie przejmowali głównie obiekty poniemieckie. Nie sposób wymienić wszystkich miejsc, gdzie stacjonowali, niektóre były obiektami punktowymi (palcówkami czy posterunkami), inne zajmowały powierzchnię kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych, tutaj omówione zostaną tylko najważniejsze i największe [Krogulski, Czulicki].

## • Najważniejsze garnizony PGW

Kluczową rolę wśród tych garnizonów odgrywała do 1984 r. Legnica, gdzie mieściło się dowództwo i sztab PGW, przeniesione następnie do Świdnicy. Stacjonowało tu też dowództwo 4 Armii Lotniczej i brygada rakiet operacyjno-taktycznych. W Legnicy Rosjanie zajmowali 1203 obiektów w 40 różnych kompleksach zlokalizowanych na powierzchni około 430 ha. Z tego 228 ha zajmowało lotnisko wybudowane jeszcze przez Niemców. W największym obiekcie (tzw. kwadracie) – siedzibie Sztabu PGW przy obecnej ul. Grabskiego – znajdowało się ponad 700 pomieszczeń. W ogrodzonym miasteczku oprócz bloków mieszkalnych były sklepy, 3 hotele, piekarnie, 8 klubów i 9 szpitali.

Największy związek taktyczny, dywizja zmechanizowana i wchodzące w jej skład jednostki (pułki zmechanizowane, pułk czołgów, kilkanaście batalionów i dywizjonów różnych specjalności) miały swoją siedzibę w Bornem Sulinowie, gdzie stacjonowała również brygada rakiet operacyjno-taktycznych. W tym garnizonie znajdowało się 10-12 tys. żołnierzy oraz mniej więcej drugie tyle ich rodzin oraz pracowników cywilnych. Było to odrębne miasto ze wszystkimi placówkami usługowymi (szpital, kino, hotel, szkoła, przedszkola, sklepy, piekarnie). Pobliski poligon zajmował powierzchnię 18 573 ha.

Drugim ogromnym garnizonem był Świątoszów, gdzie stacjonowała dywizja pancerna i podległe jej jednostki. W miasteczku stacjonowało ok. 12 tys. żołnierzy i ich rodzin. Na obszarze 420 ha mieli oni do dyspozycji 120 budynków mieszkalnych i 476 koszarowo-magazynowych, a także 5 hal widowiskowych, hale sportowe, baseny, szkoły, przedszkola, hotele, sklepy, a nawet muzeum. Pobliski poligon zajmował powierzchnię 15 896 ha. Oba te garnizony w ogóle nie figurowały w spisie miejscowości administrowanych przez Polskę, były całko-

wicie zamaskowane i usunięte z naszych map topograficznych.

W garnizonie Pstrąże (Trzebień) stacjonowały dwa pułki: zmechanizowany i pancerny. Niezależnie od tego zgromadzono tam czołgi i transportery opancerzone oraz inny sprzęt dla dwóch dywizji. Pobliski poligon Przemkowo, największy w Polsce (23 133 ha), był wykorzystywany nie tylko przez wojska zmechanizowane i pancerne, ale również lotnicze. Wykonano tu m.in. makietę terenu fikcyjnego lotniska w skali 1:1 przeznaczoną do ćwiczeń pilotów przy nalotach na obiekty lotnicze.

W Świnoujściu stacjonowała 24. Brygada Kutrów Rakietowo-Torpedowych Floty Bałtyckiej, która zajmowała 4340 m wybrzeża morskiego, 3 ha nabrzeży oraz dwa baseny portowe. Z kolei w Białogardzie miało siedzibę dowództwo i sztab Brygady Desantowo-Szturmowej z batalionami rozpoznawczym i desantowo-szturmowym oraz innymi podległymi jednostkami. Towarzyszyła temu pełna infrastruktura koszarowa i poligonowa.

Ważną rolę wśród garnizonów sowieckich odgrywały bazy lotnicze. Pułki lotnicze i śmigłowców oraz kilka samodzielnych eskadr lotniczych stacjonowało na 8 lotniskach i jednym zapasowym. 6 lotnisk (jako zapasowe) Sowieci używali wspólnie z polską armią. Bazy lotnicze w Krzywej, Starej Koperni, Tomaszowie, Szprotawie, Kluczewie k. Stargardu Szczecińskiego, Chojnie, Bagiczu k. Kołobrzegu czy Brzegu miały niezależnie od pasów startowych i dróg kołowania pełną infrastrukturę koszarową i materiałowo-techniczną (warsztaty, składy materiałów pędnych i amunicji). Dla samolotów pobudowano specjalne schronohangary. Żołnierze zawodowi wraz z rodzinami mieszkali na ogrodzonych osiedlach z pełną infrastrukturą socjalną. Z reguły bazy lotnicze zajmowały powierzchnię kilkuset hektarów.

Nie można tu pominąć ściśle tajnych obiektów przystosowanych do składowania broni atomowej. Zostały one wybudowane według projektów sowieckich przez stronę polską, która pokryła wszelkie koszty. W styczniu 1970 r. obiekty zostały przejęte przez Rosjan, którzy „sprawowali opiekę” nad umieszczonymi tam ładunkami. W latach 1967-1970 wybudowano trzy takie obiekty: Podborsk koło Białogardu, Brzeźnica-Kolonia koło Bornego Sulinowa i Templewo koło Trzemeszna.

Ogółem PGW użytkowała w Polsce 70,5 tys. ha różnych terenów, w tym m.in.: 563 ha gruntów ornych; 5 tys. ha łąk i pastwisk; 35 tys. ha lasów; 63 ha wód (stawów i jezior). Lotniska i poligony zajmowały 58 tys. ha. Wojska te dzierżyły 1,2 tys. budynków mieszkal-

nych (10 tys. mieszkań) i 2,5 tys. budynków koszarowych o powierzchni ponad 2 mln m<sup>2</sup>. Same wzniosły 332 budynki koszarowo-sztatowe, 800 magazynów, 250 domów mieszkalnych. W sumie PGW zajmowała 7,8 tys. różnych nieruchomości (w tym także hangary i schrony), 23 bocznic kolejowe i nabrzeża portowe [Czulicki, Krogulski].

W latach 1990-1993 Polskę opuściło: 56 tys. żołnierzy i 7,5 tys. pracowników cywilnych, którym towarzyszyło 40 tys. członków rodzin. Ponadto wycofano: 599 czołgów, 952 transportery opancerzone, 390 dział i moździerzy, 202 samoloty i 144 śmigłowce oraz ok. 443 tys. ton wyposażenia. Ostatni transport z żołnierzami i sprzętem wojskowym opuścił terytorium Polski w rocznicę pamiętnej daty – 17 września 1993 r.

Cdn.

**Płk rezerwy dr Eugeniusz Sobczyński**  
w latach 1999-2005 szef Zarządu  
Geografii Wojskowej  
**Adam Szulczewski**  
kolekcjoner map wojskowych

## Literatura

- Kozyra W., Ustrój administracji państwowej w Polsce w latach 1944-1950, w: Czasopismo Prawno-Historyczne, t. LXIII, Instytut Historii PAN, Poznań 2011, z. 1;
- Konopska B., O wpływie aparatu władzy w latach 1944-1989 na polskie publikacje kartograficzne do użytku powszechnego, IGIK, Seria Monograficzna nr 16, Warszawa 2012;
- Grygorenko W., Kartografia polska w latach 1945-1990 w potrzasku reorganizacji i cenzury, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 23, nr 1-2;
- Historie Topografické Služby Československé Armády 1918-1992, Praha 1993;
- D. Unverhau, State Security and Mapping in the DDR, Map Falsification as a Consequence of Excessive Secrecy? Archiv zur DDR-Staatsicherheit, volume 7, Berlin 2006;
- Sobczyński E., Wpływ doktryny politycznej i militarnej ZSRR na polską kartografię wojskową w latach 1945-1990, w: Wojna a mapa, Historia i współczesność, wyd. UMK, Toruń 2017;
- Sobczyński E., W okowach radzieckiej doktryny politycznej, Służba Topograficzna WP w latach 1945-90, dodatek do GEODETY 5/2010;
- Krogulski M. L., Okupacja w imię sojuszu, Armia Radziecka 1944-1956, wyd. von borowiecky, Warszawa 2000;
- Krogulski M. L., Okupacja w imię sojuszu, Armia Radziecka 1956-1993, wyd. von borowiecky, Warszawa 2001;
- Goryński G., Prawne podstawy ochrony informacji w Polsce, wyd. Wyższa Szkoła Humanistyczna w Chojnicach, 2013;
- Czulicki M., Wybrane aspekty pobytu Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Polsce w latach 1945-1993 oraz wykorzystanie infrastruktury po jednostkach Armii Radzieckiej po 1993 r., BBN, Warszawa 2014;
- Armia Radziecka w Polsce 1944-1956, Dokumenty i materiały opr. Mariusz Lesław Krogulski, wyd. von borowiecky, Warszawa 2003;
- Instrukcje sowieckie do opracowywania map topograficznych z lat: 1940, 1946, 1951, 1959, 1963, 1968, 1973, 1977, 1983;
- Zarys dziejów Sztabu Generalnego (Głównego) Wojska Polskiego, Warszawa 2002.